

Patrzę na Twoją fotografię
którą dziś przysłałeś mi
i wypowiedzieć nie potrafię
męki tych ostatnich dni
Dziś przebolełam już
wszystko zapomniałam już
wszystko zrozumiałam
i wiem

już nigdy
nie usłyszę kochanych Twych słów
już nigdy
do mych ust nie przytulę Cię znów
na zawsze
pozostaną dni smutku i mąk
nie oplecie pieśczętą mnie wkrąg
biel Twoich rąk
już nigdy

już nigdy
jak okrutnie dwa słowa te brzmią
już nigdy
nie zobaczę Twych oczu za mgłą
odszedłeś
jakże trudno pogodzić się z tym
że nie wrócisz ni nocą ni dniem
myślą ni snem
już nigdy

czyż można samym żyć wspomnieniem
echem zapomnianych dni
byłeś mi wszystkim jesteś cieniem
tego co umarło już
żegnaj kochany mój
i niezapomniany mój
Sercem całowany mój śnie

już nigdy
jak okrutnie dwa słowa te brzmią
już nigdy
nie zobaczę Twych oczu za mgłą
odszedłeś
jakże trudno pogodzić się z tym
że nie wrócisz ni nocą ni dniem
myślą ni snem
już nigdy